

Sygn. akt X Ga 340/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział X Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Leszek Guza (ref.)

Sędziowie: SO Grażyna Urban

SR (del.) Łukasz Zamojski

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2020 roku w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: T. S.

przeciwko: (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 9 kwietnia 2019 r.

sygn. akt VII GC 2821/18

oddala apelację.

Sędzia Grażyna Urban Sędzia Leszek Guza Sędzia Łukasz Zamojski

sygn. akt X Ga 340/19

UZASADNIENIE

Powód T. S. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 14 716,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje roszczenie wskazał, że w wyniku kolizji z dnia 26 marca 2018 r. uszkodzeniu uległ pojazd marki A. o nr rej. (...) należący do poszkodowanego S. I..

Pozwana przyjęła odpowiedzialność za szkodę, przyznała i wypłaciła poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 15 875,35 zł.

Powód nabył wierzytelność od poszkodowanej na podstawie umowy cesji. Na podstawie sporządzonej na zlecenie powoda kalkulacji, rzeczywista wysokość szkody wyniosła 30591,84 zł.

Powód domaga się zapłaty części różnicy pomiędzy odszkodowaniem wypłaconym przez pozwaną a wysokością szkody ustalonej w prywatnej kalkulacji.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwana zaskarżyła nakaz w całości i wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwana przyznała swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia oraz to, że wypłaciła odszkodowanie w kwocie 15 875,35 zł.

Pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonych przez powódkę roszczeń oraz kalkulację prywatną powódki.

Pozwana wskazała, że ustaliła koszt naprawy pojazdu przy uwzględnieniu średniej stawki za roboczogodzinę, a części cen zamiennych określiła przy uwzględnieniu cen części pochodzących od dostawców niezależnych.

Pozwana zakwestionowała kalkulację powódki jako wygórowaną.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2019 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8 795,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia 27 kwietnia 2018 roku, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i koszty procesu stosunkowo rozdzielił pomiędzy stronami przyjmując, iż powód utrzymał się w 59,77% swojego żądania, szczegółowe ich wyliczenie pozostawiając Referendarzowi Sądowemu.

W uzasadnieniu swego wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że ustalił, iż dnia 26 marca 2018r. doszło do kolizji w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki A. o nr rej. (...) należący do poszkodowanego S. I.. Sprawca szkody objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej. Pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego uznała swoją odpowiedzialność za zdarzenie szkodowe i wypłaciła kwotę 15875,35 zł tytułem odszkodowania.

Koszty naprawy uszkodzonego pojazdu, na podstawie sporządzonej na zlecenie powódki prywatnej kalkulacji, oszacowane zostały na kwotę 30591,84 zł brutto.

Umową przelewu wierzytelności poszkodowany S. I. zbył na rzecz powoda wierzytelności przysługujące mu wobec pozwanej z tytułu odszkodowania za szkodę w pojeździe.

Uzasadniony koszt naprawy uszkodzonego pojazdu przy użyciu części oryginalnych wyniósł 28 752,60 zł brutto.

Uzasadniony koszt naprawy uszkodzonego pojazdu przy użyciu dostępnych części typu Q i części oryginalnych wyniósł 24 670,69 zł brutto. Naprawa pojazdu przy użyciu dostępnych części typu Q i części oryginalnych pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Średnia stawka za roboczogodzinę blacharską i lakierniczą na terenie aglomeracji (...) w 2018 roku wynosiła 90,00 zł netto. Pojazd był używany, ale bezwypadkowy, posiadał części oryginalne.

Sąd Rejonowy wskazał, że ustalił stan faktyczny na podstawie złożonych przez strony dokumentów, których autentyczności i treści żadna ze stron nie kwestionowała oraz zeznań świadka S. I..

Opinia została sporządzona przez biegłego zgodnie ze zleceniem Sądu. Opinia została sporządzona w sposób fachowy i rzetelny, po kompleksowej analizie całości dokumentacji oraz w oparciu o posiadaną przez biegłego wiedzę specjalistyczną. Treść opinii nie budziła zastrzeżeń i wątpliwości Sądu. Powód wniósł zastrzeżenia do opinii, które jednak nie zasługiwały na uwzględnienie. Ponadto powód nie wniósł o dopuszczenie opinii uzupełniającej. W konsekwencji Sąd przyznał opinii biegłego pełną moc dowodową i oparł na niej ustalenia faktyczne.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd rejonowy zważył, że podstawą odpowiedzialności pozwanej był przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniach Obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2016 r. poz. 2060 – dalej u.o.o.), który stanowi, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata,

zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zakres odpowiedzialności pozwanej reguluje natomiast art. 361 § 1 k.c. w myśl, którego zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa. W powyższych granicach, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym, a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (zob. wyrok SN z 11 lipca 1957 r. II CR 304/57, OSN 1958/3/76; uchwała z 22 listopada 1963 r. III PO 31/63, OSNCP 1964/7-8/128). Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jak wynika z treści przepisu art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku. Oznacza to z kolei, że odpowiedzialność zobowiązanego nie jest ograniczona tylko do bezpośrednich następstw działania sprawcy kolizji, ale musi mieścić się w granicach normalnego związku przyczynowego.

Z kolei zgodnie z brzmieniem przepisu art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenia o zaległe odsetki.

W niniejszej sprawie pozwana, co do zasady uznała swoją odpowiedzialność za szkodę w pojeździe marki A. z dnia 26 marca 2018r. Bezsporna pozostawała również legitymacja czynna powódki. Sporną kwestią pozostała więc wysokość należnego odszkodowania z tytułu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu.

W toku postępowania strony powoływały się na własne, odmienne ustalenia co do wysokości kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Żądanie zasądzenia należności objętej pozwem powódka oparła na prywatnej kalkulacji. Celem zweryfikowania twierdzeń stron, co do rzeczywistych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, Sąd dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego.

Uzasadnione koszty naprawy samochodu uszkodzonego na skutek kolizji z dnia 26 marca 2018r. wyniosły 24 670,69 zł brutto przy użyciu do naprawy dostępnych części typu Q i części oryginalnych. Naprawa przy użyciu dostępnych części typu Q i części oryginalnych pozwoliłaby na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, jednocześnie nie powodując bezpodstawnego wzrostu wartości szkody. Dla całościowego wykazania kosztów naprawy pojazdu Sąd poczynił ustalenia w przedmiocie wysokości przyjętej stawki za roboczogodzinę prac. W tym zakresie również ustalenia swe oparł na dowodzie z opinii biegłego, który wskazał, że średnia stawka za roboczogodzinę prac mechaniczno-blaharskich wynosiła 90,00 zł dla aglomeracji (...) w 2018 roku. Sąd przyjął ustalenia biegłego za własne w tym zakresie. Pozwana nie udowodniła, że pojazd przed zdarzeniem szkodowym posiadał części uszkodzone, nieoryginalne, niepełnowartościowe, więc nie było podstaw do przyjęcia wymiany części typu PJ czy PT. Przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody mogło nastąpić po dokonaniu naprawy przy użyciu części typu Q i oryginalnych, co nie spowodowałoby również wzbogacenia po stronie powódki.

Podkreślić należy, że opinia biegłego została sporządzona zgodnie ze zleceniami Sądu, po przeprowadzeniu kompleksowej analizy całości dokumentacji zgromadzonej w sprawie. Biegły w sposób wyczerpujący i zrozumiały przedstawił swoją opinię.

Odszkodowanie ma bowiem pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, w związku z czym jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu, jednak powinna być ustalana indywidualnie dla każdego przypadku. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Bez znaczenia pozostaje fakt, czy poszkodowany naprawił samochód, nie został przywrócony do stanu sprzed szkody, a ubezpieczyciel zobowiązany jest wypłacić odszkodowanie w takiej wysokości aby pokryć szkodę w majątku poszkodowanego. Powszechnie przyjętym jest, że ubezpieczyciele wypłacają odszkodowanie na podstawie kalkulacji, a nie rzeczywistych kosztów naprawy, a rzeczą poszkodowanego jest czy

naprawi samochód czy nie, wobec czego bez znaczenia pozostały wyliczenia biegłego w zakresie wartości pojazdu przed szkodą oraz po dokonaniu naprawy. W związku z powyższym pozwana winna wypłacić odszkodowanie w kwocie 24 670,69 zł.

Wobec powyższego mając na uwadze, że pozwana do chwili obecnej wypłaciła 15875,35 zł tytułem odszkodowania, to różnica między odszkodowaniem należnym powódce (24670,69 zł), a kwotą wypłaconą wynosiła 8795,34 zł brutto.

W związku z powyższym na podstawie art. 34 ust. 1 u.u.o. w związku z art. 436 § 2 k.c., art. 415 k.c. i art. 362 k.c. Sąd uwzględnił w części żądanie powódki tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe zasądzając kwotę 8795,34 zł, o czym orzekł w punkcie 1 wyroku, Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, o czym orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 14 u.o.o. w związku z art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądzając od pozwanej na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 27 kwietnia 2018 r.

Biorąc pod uwagę wynik postępowania oraz fakt, iż powódka utrzymała swoje żądanie w 59,77 % procesu Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonał stosunkowego rozdzielenia kosztów pomiędzy stronami, i pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów pomiędzy stronami Referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku, w części oddalającej powództwo co do kwoty 4 081,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami, złożył powód, który zarzucił wyrokowi naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięcie zeznań poszkodowanego S. I., w zakresie w jakim świadek potwierdził, że części zamontowane w jego pojeździe przed zdarzeniem wywołującym szkodę, były oryginalne i części użyte do naprawy pojazdu po szkodzie z dnia 26.03.2018 r. były oryginalne,

- art. 232 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy pozwany na żadnym etapie postępowania likwidacyjnego nie udowodnił, aby części uszkodzone w pojeździe poszkodowanego były nieoryginalne i tym samym nie sprostął obowiązkowi z art. 6 k.c. udowodnienia, że użycie do naprawy pojazdu części typu Q spowoduje przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody,

a w konsekwencji powyższego błędne ustalenie, że części o jakości Q pozwalają na przywrócenie samochodu do stanu sprzed powstania szkody, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje, aby uszkodzone elementy były jakości innej niż oryginalne o jakości O,

Ponadto zarzucił powód naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji pozbawienie powoda możliwości naprawienia wyrządzonej mu szkody w pełnej wysokości.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł powód o zmianę zaskarżonego orzeczenia częściowo, to jest przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 4.081,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27.04.2018 r. do dnia zapłaty i obciążenie pozwanego obowiązkiem poniesienia kosztów procesu w I instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja powoda była nieuzasadniona.

Wyrok Sądu Rejonowego oparto bowiem na prawidłowo poczynionych ustaleniach faktycznych, które Sąd odwoławczy w pełni podziela i uznaje za własne.

W szczególności za nieuzasadnione należy uznać zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. a w konsekwencji zarzut naruszenia prawa materialnego.

Przypomnieć trzeba że przepis art. 233 k.p.c., którego naruszenie zarzucił powód, odnosi się wprost do oceny dowodów wskazując, według jakich kryteriów winna być ona przeprowadzona. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów stanowiąc w § 1, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, które jedynie mogą zostać przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00). Z tego wynika, że do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie strony o ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Również same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11). Mając na względzie powyższe, apelujący stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jest obowiązany wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego.

W niniejszej sprawie oceniając wiarygodność przeprowadzonych dowodów Sąd Rejonowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r. (sygn. akt II UKN 685/98) ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób na bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Błąd w ustaleniach faktycznych następuje, gdy zachodzi dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi sąd na skutek przeinaczenia dowodu oraz wszelkich wypadków wadliwości wynikających z naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten byłby naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Tak rozumianego zarzutu sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego Sądowi I instancji w niniejszej sprawie skutecznie zarzucić nie można. Polemika z prawidłowymi ustaleniami Sądu i przedstawienie własnej wersji wydarzeń nie stanowi wystarczającej podstawy do uwzględnienia apelacji.

Przypomnieć tutaj trzeba, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza jedynie stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wykazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, z dnia 12 kwietnia 2001 r., sygn. akt II CKN 588/99).

W tym, zakresie za nieuzasadnione należy uznać zarzuty dotyczące ustaleń Sądu Rejonowego odnośnie możliwości zastosowania do naprawy pojazdu części o jakości Q i uzyskania w ten sposób przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody.

Słusznie oparł się tutaj Sąd pierwszej instancji na opinii biegłego, która prawidłowo ocenił.

Odnosząc się do zarzutów do oceny opinii biegłego wskazać należy, że zarzuty te nie wychodzą poza polemikę z opinią biegłego.

W tym miejscu przypomnieć trzeba, że opinia biegłego dotyczyła uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu i przydatności do tej naprawy konkretnych części, a okoliczności te pozostają w zakresie wiedzy fachowej biegłego.

Przypomnieć tutaj należy, że opinia biegłego podlega ocenie zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów, jednak z uwagi na specyficzny charakter dowodu z opinii biegłego ocena ta jest o tyle ograniczona, że nie może wkraczać w zakres wymagający wiedzy specjalnej. Sąd nie może orzekać wbrew opinii biegłego sądowego. Wprawdzie w ramach przyznanej swobody w ocenie dowodów może on i powinien poddać opinię stosownej weryfikacji dla uznania jej za przekonującą bądź podlegającą zdyskwalifikowaniu, jednakże nie może opierać się wyłącznie na własnej wiedzy, oderwanej od wiedzy specjalistycznej. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 grudnia 2017 r., I ACa 551/17).

Specyfika dowodu z opinii biegłego wyraża się bowiem w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Kryteria oceny tego rodzaju dowodu stanowią również poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych tez. Opinia biegłego podlega ocenie zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów, jednak z uwagi na specyficzny charakter dowodu z opinii biegłego ocena ta jest o tyle ograniczona, że nie może wkraczać w zakres wymagający wiedzy specjalnej. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 listopada 2017 r., III AUa 613/16).

Skoro więc biegły opierając się na swej wiedzy specjalnej wskazał, że naprawa konkretnego, objętego sporem pojazdu przy zastosowaniu dostępnych części typu Q pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, to nie ma podstaw do podważania opartych na tej opinii ustaleń. Tym bardziej, że jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji powód nie wnosił o uzupełnieniu opinii.

Dodać tutaj również należy, iż opinii tej nie mogą podważyć twierdzenia poszkodowanego, iż naprawy dokonał z zastosowaniem części oryginalnych skoro tych twierdzeń nie poparł powód żadnym innym dowodem.

W tej sytuacji zarzuty powoda nie mogły zostać uwzględnione.

Biorąc to wszystko pod uwagę i opierając się na treści art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację.

Sędzia Grażyna Urban Sędzia Leszek Guza Sędzia Łukasz Zamojsk